

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU ROK C

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu: «Kapłan weźmie z twoich rąk koszyk i położy go przed ołtarzem Pana Boga twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana Boga swego: „Ojciec mój, Aramejczyk błędzący, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny. Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy myśmy wołali do Pana, Boga przodków naszych. Usłyszał Pan nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz

trud i nasze uciemnienie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód. Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie”. Rozłożysz je przed Panem Bogiem swoim i oddasz pokłon Panu Bogu swemu».

(Pwt 26, 4-10).

Psalm responsoryjny (Ps. 91(90), 1-2. 10-11. 12-13. 14-15).

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

*Kto się w opiekę oddał Najwyższemu
i mieszka w cieniu Wszechmocnego,
mówi do Pana: «Tyś moją ucieczką i twierdzą,
Boże mój, któremu ufam».*

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

*Nie przystąpi do ciebie niedola,
a cios nie dosięgnie twego namiotu.
Bo rozkazał swoim aniołom,
aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.*

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

*Będą cię nosili na rękach,
abyś nie uraził stopy o kamień.
Będziesz stąpał po węzłach i źmijach,
a lwa i smoka podepczesz.*

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

*«Ja go wybawię, bo przylgnął do Mnie,
osłonię go, bo poznał moje imię.
Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham
i będę z nim w utrapieniu,
wyzwolę go i sławą obdarzę».*

Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Cóż mówi Pismo? «Słowo jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim». A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej do zbawienia. Wszak mówi Pismo: «Żaden, kto wierzy

w Niego, nie będzie zawstydzony». Nie ma już różnicy między Żydem, a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. «Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony».

(Rz 10, 8-13).

Chwała Tobie, Słowo Boże

**Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.**

Chwała Tobie, Słowo Boże

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Jezus pełen Ducha Świętego powrócił znad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”». Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspańiałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu od-

rzekł: «Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”». Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli”, i „na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”». Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

(Łk 4, 1-13).

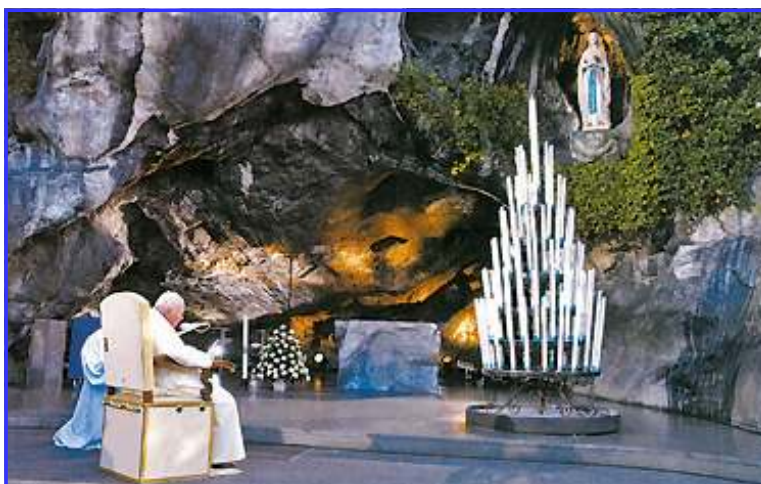
MIŁOSIERNI MIŁOSIERDZIA DOSTĄPIĄ



Luty to miesiąc, w którym szczególnie wspominamy cudowne objawienia Najświętszej Maryi Panny, jakie miały miejsce w 1858 roku

w Lourdes. 11 lutego to również Światowy Dzień Chorego. Znaczenie cierpienia i choroby w zbawczym planie Bożym to temat w ostatnich latach coraz częściej podejmowany przez Kościół katolicki. Jednakże teraz, w Roku Miłosierdzia, zdaje się on nabierać szczególnego, jakby nowego wydźwięku. Rozważając te wszystkie sprawy, zadałam sobie ostatnio pytanie, czy cierpienie może mieć w ogóle coś wspólnego z miłosierdziem...? Z odpowiedzią Pan Jezus posłał mi sekretarkę swojego Miłosierdzia,

św. s. Faustynę, której Dzienniczek czytam sobie od dłuższego czasu po jednym akapicie każdego wieczora. Św. s. Faustyna zapisała tam tak: „*W czasie Mszy św. widziałam Pana Jezusa przybitego do krzyża [w] wielkich mękach. Cichy jęk wychodził z Jego Serca, po chwili rzekł: Pragnę, pragnę zbawienia dusz; pomóż mi, córko moja, ratować dusze. Złącz swe cierpienia*



z męką moją i ofiaruj Ojcu niebieskiemu za grzeszników” (Dz. 1032). A nieco dalej można odnaleźć: „*Dziś w czasie Mszy św. widziałam Pana Jezusa cierpiącego, jakoby konał na krzyżu — który mi rzekł: Córko moja, rozważaj często cierpienia moje, które dla ciebie poniosłem, a nic ci się wielkim nie wyda, co ty cierpisz dla mnie. Najwięcej mi się podobaś, kiedy rozważasz moją bolesną mękę; łącz swoje małe cierpienia z moją bolesną męką, aby miały wartość nieskończoną przed moim majestatem*” (Dz. 1512). Kiedy to przeczytałam, zrozumiałam, że cierpienia NIE DA SIĘ oddzielić od miłosierdzia; stanowią dwie strony jednej i tej samej monety – tej, za którą Pan Bóg wykupił z niewoli cały pogrążony w śmierci duchowej świat. To właśnie cielesna męka i fizyczna śmierć Wcielonego Syna Bożego, podjęte z miłości nieodwzajemnionej i niezasłużonej, a mimo to nieskończonej, stały się zapłatą za grzech ludzkości i lekarstwem na skażenie świata. Otwarte na krzyżu cielesne rany dłoni i stóp, nade wszystko zaś Boskiego Serca Chrystusa były tą świętą bramą, przez którą mocą Ducha Świętego mogło wylać się Miłosierdzie Boga Ojca na ludzi wszystkich czasów i epok.

9 czerwca 1979 roku, dokładnie tydzień przed moimi narodzinami, będąc jeszcze w pełni sił, św. Jan Paweł II mówił do chorych zgromadzonych w kościele oo. Franciszkanów w Krakowie: „*Wy wszyscy razem, drodzy bracia i siostry, stanowicie szczególną wspólnotę w Kościele. Można by powiedzieć szczególnie Kościół w Kościele – Kościół cierpienia. I w tym Kościele cierpienia Chrystus jest w szczególny sposób przyzywany i w szczególny sposób obecny. Zawsze miałem głębokie odczucie tej prawdy, że Chrystus jest w szczególny sposób obecny w ludziach cierpiących. [...] Jest to bowiem następną tajemnicą, która jest udziałem świata chorych, że Wy, słabi, fizycznie słabi, poddani cierpieniom, jesteście równocześnie – w każdym razie możecie być – źródłem mocy dla innych, dla zdrowych, czasem dla tych, którzy swoje zdrowie źle wykorzystują, którzy obrażają Boga, posługując się swoim zdrowiem i swoimi siłami. Wy, chorzy, cierpiący, jesteście dla nich nie tylko wyrzutem, ale także i nawróceniem. Nawrócenie grzeszników idzie poprzez Wasze cierpienie.*

Jestem o tym najgłębiej przekonany. Tak jak zbawienie świata, odkupienie świata, czyli nawrócenie człowieka w świecie, idzie poprzez Krzyż Chrystusa, tak ciągle nawracanie grzeszników w świecie idzie poprzez Wasz krzyż, poprzez Wasze cierpienie”.

Ojciec Święty Jan Paweł II pielgrzymował do Lourdes dwukrotnie. Dla mnie szczególnie

przejmująca była jego druga i zarazem ostatnia pielgrzymka w to miejsce – wyraz solidarności z ludźmi chorymi i cierpiącymi równie chorego i cierpiącego papieża, który na własne życzenie zamieszkał w zwykłym pokoju Accueil Notre-Dame, ośrodka dla osób cierpiących i upośledzonych. Powiedział wtedy: „*Jestem tutaj razem z Wami, drodzy bracia i siostry, jako pielgrzym do Najświętszej Dziewicy. Czynię moimi Wasze modlitwy i nadzieje, dzielę z Wami ten czas naznaczony fizycznym cierpieniem, ale niemniej płodny w cudownym zamyśle Boga*”.

Podczas swych objawień w Lourdes Matka Najświętsza przez kilka kolejnych dni powtarzała prośbę: „*Proście Boga o nawrócenie grzeszników*”, wołała też: „*Pokuty! Pokuty! Pokuty!*”. Ta, która sama o sobie powiedziała: „*Jestem Niepokalanym Poczęciem*”, wzywała świat do obmycia się w źródle Bożego Miłosierdzia, które bije w Sakramentach świętych sprawowanych w Kościele katolickim, do życia łaską, której Ona jest pełna. Nieskalana grzechem nie gardzi grzesznikami, lecz błaga o ratunek dla nich! Jej kochające Matczyne Serce boleje nad każdym z ginących dzieci, Ona każdego z nas szuka z prawdziwym BÓLEM SERCA – tak samo, jak kiedyś z bólem

serca szukała swego dwunastoletniego Syna w Jerozolimie. I błaga te spośród swych dzieci, które są Jej posłuszne, aby ratowały rzesze swych ginących braci i sióstr. Wzywa do różnych form pokuty i umartwienia oraz do ofiarowania ich Bogu w intencji grzeszników. Dla mnie osobiście to najważniejsze przesłanie objawień w Lourdes. Jeśli sam Bóg nie odmawia prośbom swej Matki, czy mogę Jej odmówić ja...?



W ogłaszającej Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia Bulli *Misericordiae vultus* Ojciec Święty Franciszek pisze: „Nikt tak jak Maryja nie poznał głębokości tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem. Wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane przez obecność Miłosierdzia, które stało się Ciałem. Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, ponieważ wewnątrz uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości. [...] Pod krzyżem Maryja wraz z Janem, uczniem miłości, stała się świadkiem słów przebaczenia, które wyszły z ust Jezusa. Najwyższy akt przebaczenia dla tego, kto Go ukrzyżował, ukazuje nam jak daleko może sięgać Boże Miłosierdzie. Maryja potwierdza, że Miłosierdzie Syna Bożego nie zna granic i dociera do wszystkich, nie wykluczając nikogo”. W tej samej Bulli Głowa Kościoła pisze również: „Ze wzrokiem utkwionym w Jezusie i w Jego obliczu miłosiernym możemy zagłębić się w miłość Trójcy Przenajświętszej. Misją, którą Jezus otrzymał od Ojca, było objawienie tajemnicy Bożej miłości w jej pełni. «Bóg jest miłością» (1 J 4,8.16), ogłasza – po raz pierwszy i jedyne na kartach Pisma świętego – Jan Ewangelista. Ta miłość

jest już wtedy możliwa, widoczna i namacalna w całym życiu Jezusa. Jego osoba jest niczym innym jak tylko miłością. To miłość, która się daje za darmo. Relacje Jezusa z osobami, które Go otaczają, ukazują coś jedyne i niepowtarzalnego. Znaki, które czyni przede wszystkim w stosunku do grzeszników, do biednych, wyłączonych, chorych i cierpiących są naznaczone miłosierdziem. Wszystko w Nim mówi o miłosierdziu. Nie ma też w Nim czegoś, co byłoby pozbawione współczucia”.

Ostatni spośród uczynków miłosierdzia co do duszy (do których wypełniania, notabene, w tym roku szczególnie zachęca nas papież) brzmi: „modlić się za żywych i umarłych”. To znaczy, mówiąc prosto, za WSZYSTKICH. Jeśli mój Bóg ma Serce przepełnione najlitościwszym współczuciem dla bodaj największego grzesznika, to kim jestem ja, aby odmówić mojej modlitwy KOMUKOLWIEK...? Nie mnie oceniać, czy ten lub inny człowiek „zasługuje” na modlitwę, czy nie, ani szacować, czy ciężar czyichś uczynków definitywnie zatrzaskał mu już bramy raj. Może to kogoś zszokuje, ale wyznam, że modląc się o nawrócenie grzeszników, nie wyłączam z niej nawet świętokradców i satanistów. Nie wiem, czy dostąpią zbawienia. To wie jeden Bóg. A ja wiem tylko to, że wszyscy jesteśmy Jego dziećmi. I że wszystkim nam dał jedną i tę samą Matkę.

Ostatnio w wolnym czasie czytuję sobie dla przyjemności również Dziennik autorstwa jednego z moich szczególnie ukochanych spośród wyniesionych na ołtarze kapłanów – kierownika duchowego św. s. Faustyny, wielkiego orędownika Bożego Miłosierdzia na ziemi. Błogosławiony ks. Michał Sopoćko, którego wspomnienie liturgiczne obchodzimy również w lutym, pod datą 18 listopada 1967 roku odnotował kilka poruszających w swej prostocie zdań: „Jedynym najprawdziwszym smutkiem są grzechy. Idziemy przez życie z myślą o Tobie i wciąż uciekając od Ciebie, Boże, od męczeństwa wyboru Twej drogi. Pozostała nam teraz jedna droga. Twoje Miłosierdzie”.

Karolina Kalinowska



Drogi i czcigodny Solenizancie - Księżę Proboszczu Mirosławie!

„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem...” (J 15, 16)

Usłyszałeś te słowa i przyjąłeś jako osobiste wezwanie, aby stać się Kapłanem - mocnym ogniwem łańcucha łączącego wiernych z Bogiem.



W Dniu Twoich Imienin, składamy z serca płynące pozdrowienia życząc Ci wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze: zdrowia i wszelkiego szczęścia, wytrwałości, spokoju i pogody ducha. Niech zawsze towarzyszy Ci bliskość Tego, który Cię powołał i któremu oddajesz swoje życie. Życzymy radości z pełnionej posługi kapłańskiej, błogosławieństwa i obfitości łask Bożych oraz opieki Matki Najświętszej na każdy dzień życia. Życzymy, by wszelkie przeciwności stojące na drodze do realizacji zamierzonych celów nigdy Cię nie zniechęcały, lecz umacniały i prowadziły do świętości. Szczęść Boże!

Zespół Redakcyjny „Naszej Familii”.

NOWENNA DO NAJSWIĘTSZEJ RODZINY - NASZE MODLITWY



Najświętsza Rodzino, proszę o wstawiennictwo w moich intencjach: o zdrowie, założenie szczęśliwej rodziny i znalezienie dobrej pracy. Agnieszka.

Najświętsza Rodzino, błogosław nam, przełam w nas pychę, nienawiść, kłamstwa, oszczerstwa, plotki, głupotę, wszelkie zło, abyśmy spożytkowali swe siły dla dobra rodzin i Ojczyzny. Wlej w nasze serca miłość i miłosierdzie. Prosi Wasza czcicielka Barbara.

Najświętsza Rodzino, dziękuję za wszystkie łaski jakie spłynęły na nas i nasze rodziny. Proszę, broń naszego Prezydenta, rząd pani Beaty Szydło, Ojczyznę naszą, nasze rodziny przed zakusami złego ducha. Ratuj Ojczyznę i świat cały od zła wszelkiego, jakie zagraża Bożemu życiu. Duchu Święty prowadź nas, oświecaj, uzdrawiaj to co w nas chore.

Najświętsza Rodzino, prosimy o powrót do zdrowia dla pani Kazimiery Sadkowskiej. Najświętsza Rodzino, błogosław jej i bądź dla niej pociechą i wsparciem.

Najświętsza Rodzino, prosimy o udział w wiecznym szczęściu dla + Stanisława Palucha w drugą rocznicę śmierci.

Najświętsza Rodzino, gorąco proszę o łaskę nawrócenia dla Anny, Łukasza, o uwolnienie z nałogów Andrzeja i Małgorzaty.

Najświętsza Rodzino, proszę Cię o szczęśliwą operację ortopedyczną dla męża Ryszarda.

Jezu, Maryjo, Józefie święty, prosimy o odzyskanie świadomości po wylewie dla Teodory. Proszę sąsiadki.

Najświętsza Rodzino, otocz swoją opieką Annę, dodaj jej otuchy, przygotuj ją duchowo i fizycznie do operacji oka.

Najświętsza Rodzino, dziękuję za zdrowie i Boże błogosławieństwo dla mnie i całej mojej rodziny w 2015 r. Proszę Cię o dalsze zdrowie i Boże błogosławieństwo w całym 2016 r. dla mnie i moich najbliższych. Proszę, abyśmy przez całe życie byli Bogiem silni. Matko Boża, opiekuj się nami na każdy dzień, zachowaj nas od złego.

Najświętsza Rodzino, proszę o zdrowie i błogosławieństwo dla Ewy i Stanisława oraz o pozytywne wyniki badań. Proszę również o mądrość dla lekarzy, którzy leczą Adasia i o jego powrót do zdrowia oraz o błogosławieństwo i potrzebne łaski dla rodziców i dziadków Adasia.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Zakończyliśmy wizytę duszpasterską w naszej parafii. Wszystkim, którzy przyjęli kapłanów serdecznie dziękujemy. Doceniamy troskę i wszelkie sugestie związane z życiem wspólnoty parafialnej. Dziękujemy za ofiary złożone przy okazji kolędy, które w tym roku w dużym stopniu przeznaczone zostaną na potrzeby związane z inwestycjami parafialnymi, funduszem na rzecz księży chorych, a także na doroczne opłaty na kurię i seminarium.
- Rozpoczęliśmy **Wielki Post**, w którym otwieramy się na łaski wysłane przez Jezusa Cierpiącego i Ukrzyżowanego. Aby z nich w pełni skorzystać zapraszamy do udziału w nabożeństwach pasyjnych:
 - **Gorzkie Żale** (w każdą niedzielę o godz. 16.00);
 - **Droga Krzyżowa** (w każdy piątek):
 - dzieci o godz. 16.30;
 - dorośli o godz. 18.30;
 - młodzież o godz. 19.30.
- Uczestnicząc w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali możemy uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. W czasie Gorzkich Żali będzie zbierana składka na kwiaty do Bożego Grobu.
- W czasie Wielkiego Postu wielu z nas podejmuje trud dobrowolnego umartwienia, jako wynagrodzenie Bogu za nasze grzechy i za grzechy naszych bliźnich. Powstrzymajmy się w tym czasie od spożywania napojów alkoholowych, jako wynagrodzenie Bogu za grzechy pijaństwa.
- W okresie Wielkiego Postu staramy się pamiętać o potrzebujących. Od przyszłej niedzieli będziemy mogli nabyć baranki wielkanocne Caritas. Ofiara z ich sprzedaży będzie przeznaczona na pomoc dla biednych. O pomoc w sprzedaży prosimy przedstawicieli wspólnot parafialnych, których lista znajduje się w zakrystii. W Wielkim Poście również dzieci mają okazję podzielić się z potrzebującymi rówieśnikami oszczędzając drobne wydatki (słodycze, zabawki, rozrywka) do specjalnej skarbonki, którą będą rozprowadzać katecheci w szkołach. W Niedzielę Miłosierdzia zostaną one złożone u stóp ołtarza, a zebrane ofiary przekazane na konto Caritas.
- Bardzo dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy pamiętali o inwestycyjnym charakterze składki w I niedzielę miesiąca lutego. Wyniosła ona 11.796zł, z czego 3.185zł to ofiary w kopertach. Dziękujemy również za przelewy na konto parafialne, na które w grudniu wpłynęła kwota 7.110zł.
- W środę, 17 lutego zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00 wszystkich, którzy chcą się pomodlić o dobrego męża lub dobrą żonę dla siebie lub kogoś ze swoich bliskich.
- Zapraszamy parafian, a zwłaszcza młodzież na comiesięczną adorację w ramach przygotowań duchowych do ŚDM w przyszłą niedzielę o godz. 18.00.
- W przyszłą niedzielę będziemy gościć w naszej parafii ks. Piotra Wieczorka pracującego w Centrum Jana Pawła II „*Nie lekajcie się!*”, który wygłosi homilię na każdej Mszy św. i będzie zbierał składkę na dokończenie budowy tego papieskiego Sanktuarium.

Z naszej wspólnoty odeszła do Pana:
+ Jadwiga Antonina Gowin, l. 90, zam. ul. Heleny 14.

Dobry Jezu, a nasz Panie...

Msze święte: w dni powszednie: 6.30*, 7.00, 18.00; w I piątki miesiąca: 6.30*, 7.00, 16.30*, 18.00, 19.30* (* - z wyjątkiem wakacji); w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30*, 17.00, 19.00; w soboty: 18.00.
Godziny otwarcia kancelarii parafialnej: wtorek: 16.00 – 17.30; środa: 16.00 – 17.30; czwartek: 10.30 – 12.00, 16.00 – 17.30; piątek: 16.00 – 17.30; sobota: 8.30 – 10.00 (z wyjątkiem I piątku i I soboty miesiąca).

Zespół Redakcyjny: ks. Mirosław Dziedzic, Katarzyna Tarkowska, Karolina Kalinowska, Ewa Prymon-Ryś.

Skład i opracowanie graficzne: Katarzyna Tarkowska. **Druk:** Zdzisław Chojnacki.

Adres: NASZA FAMILIA ul. Aleksandry 1 30-837 Kraków, tel. (12) 658 03 50 wew. 111.

e-mail: xmiroslaw@poczta.onet.pl; **biuro@najswietszarodzina.pl** **www.najswietszarodzina.pl**